

KATARZYNA JANUS, BIELSKO-BIAŁA

**“AVE, SPIRITUS SANCTI NOBILE SACRARIUM...!”
DUCH ŚWIĘTY W TEKSTACH POLSKIEGO
ŚREDNIOWIECZA O POCZĘCIU MATKI BOŻEJ**

Aleksander Brückner w III tomie *Literatury religijnej w Polsce średniowiecznej* zamieszcza fragmenty *Żółtarza Panny Maryjej*, który miał w opisywanej epoce przewyższać popularnością *Psałterz Dawida*. Przemawiało za tym przeświadczenie, że ten ostatni został stworzony przez grzesznego człowieka, a *Żółtarz Panny Maryjej* pochodzi wprost od Boga, „a na ten świat przeniesion przez Gabryela archanioła świętego, świętej Trójcy jest przyjemniejszy, a człowiekowi ku zbawieniu jego jest pożyteczniejszy i ku dosyć uczynieniu za swe grzechy dostateczniejszy”.¹ Nawet największy grzesznik, modląc się słowami maryjnego psalterza, dzięki wstawiennictwu Najświętszej Panny, uzyska odpuszczenie win, co też sama Matka Boża w *Żółtarzu* obiecuje.

Przytoczony fragment jest reprezentatywny dla kultu Maryi w średniowiecznej Polsce. Jednak z uwagi na temat niniejszego studium znakomity przykład stanowi inny passus cytowanego psalterza: „Na początku było nic, Anna niepłodna, a Duch Święty unosił się nad nią”.² Tak strawestowane słowa I rozdziału Księgi Rodzaju są świadectwem interpretacji Biblii w duchu pobożności maryjnej, ale też wskazują na szczególny moment w ekonomii zbawienia. Łączą starotestamentowego Ducha - *Ruah* - siłę, energię, moc stwórczą z tajemnicą poczęcia, którego skutkiem będzie tajemnica wcielenia. Równie zaskakujące powiązanie momentu stworzenia świata z poczęciem Matki Bożej znajdujemy w mowie Bernardyna z Bustis. Sens metaforyczny „unoszenia się Ducha nad wodami” wyjaśnia franciszkanin Jego [Ducha] troską o Maryję, by nie utopiła się w „wodach grze-

¹ A. Brückner, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*, t. III, Warszawa 1904, s. 159.

² *Tamże*.

chu”.³ Jakkolwiek postawienie hipotezy, że te dwa teksty, wiążące poczęcie Maryi z początkiem świata i Duchem Świętym z I rozdziałem Księgi Rodzaju, mogły na siebie oddziaływać, opatrzone jest pewnym ryzykiem, można przyjąć, że łączenie „obydwu początków” stanowi ważny kierunek refleksji średniowiecznych mariologów.

Znaczenie Ducha Świętego z Księgi Rodzaju, gdzie podkreślona jest Jego rola jako porządkującego bezład, podkreślana w wykonywanej powszechnie w średniowiecznym kościele sekwencji: „Bez Twojego tchnienia/Cóż jest wśród stworzenia, /Jeno cierń i nędze”, tłumaczy teologiczną myśl z fragmentu psalterza i mowy Bernardyna z Bustis.

Związany z krakowskim środowiskiem naukowym profesor teologii Jan Hieronim z Pragi w pierwszej połowie XV w. napisał w kazaniu na dzień poczęcia Matki Bożej słowa: „Tak się w dniu dzisiejszym stał początek zbawienia naszego, albowiem w nim poczęta została Maryja, która nam zrodziła zbawienie Jezusa Chrystusa”.⁴ Tę zapowiedź zmiany w ludzkiej historii potwierdzają słowa psalmisty: „Emitte spiritum tuum, et creabuntur; et renovabis faciem Terre” (Ps 123, 30). Można je bowiem odnieść także do chwili poczęcia *geneticis genitois* - jak często zwykło się określać matkę Bożą w średniowiecznych hymnach i prozach, a którą Sep Szarzyński opisał w drugiej połowie XVI w. *in vulgari* jako „przedziwną Matkę Stworzyciela swego”. W niniejszym studium podjęta zostanie próba wskazania fragmentów tekstów liturgicznych oraz łacińskich i polskich pieśni średniowiecznych, w których maryjna pobożność związana jest z nauką trynitarną, w szczególności tych ustępów, w których dominantą jest relacja Maryja a Duch Święty w kontekście tajemnicy poczęcia Matki Bożej.

Najpewniej pojawienie się zapisu o uświęceniu Matki Bożej łaską Ducha Świętego już w chwili poczęcia powstał dzięki znajomości traktatu *De conceptione sanctae Mariae*, wówczas przypisywanego św. Anzelmowi z Canterbury, a napisanego przez biografą Anzelma - Eadmera. Ten w retorycznym, żywym wywodzie przywołuje postaci Jeremiasza (Jr 1,5), i św. Jana (Łk 1, 15-17),⁵ uświęconych jesz-

³ Bernardyn de Bustis, *Mariale, pars I, sermo 2*, w: M. S. Wszolek (oprac.), *Teksty o Matce Bożej. Franciszkanie średniowieczni*, tłum. S. Kafele, Niepokalanów 1992, s. 164.

⁴ Za: J. Fijałek, *Nasza nauka krakowska o Niepokalanym Poczęciu NP. Maryi w wiekach średnich*, Przegląd Polski IV/1900, s. 432.

⁵ Por. S. Rumiński, *Eadmer*, w: L. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz (red.), *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, Lublin 1985, kol. 630; T. Perry, *Mary for*

cze zanim się urodzili, i wskazuje wyższość nad nimi Maryi w hierarchii Bożych planów. Nazywa ją „singulare propitiatorium totius saeculi i dulcissimum reclinatorium Filii Dei Omnipotentis”. Wreszcie w bezpośredniej, patetycznej formie zwraca się do Matki Bożej słowami: „Bóg (...) zechciał, abyś Ty stała się jego matką, a ponieważ zechciał, sprawił, że jesteś. Można powiedzieć, że uczynił Ciebie ów Pan ziem, Stwórca i Rządca wszystkich rzeczy, powiem nie tylko poznawalnych ale i tego wszystkiego, co dotyczy poznania ponadmysłowego, Pan i Sprawca, Ciebie Panią i Władczynią uczynił i jesteś; i aby tak było w łonie matki Twojej od momentu poczęcia, za sprawą Ducha Świętego zostałeś stworzona. Tak jest, dobra pani, i cieszymy się, że tak jest”.⁶ W polskiej średniowiecznej pobożności maryjnej, związanej z uznaniem Niepokalanego Poczęcia przez środowisko krakowskie, zauważa się wpływ nauki Dunsza Szkota, który rozstrzygnął żywy wówczas dyskurs prowadzony z tomistami na rzecz immaculizmu.⁷ W dziele *De conceptione Beatae Mariae Virginis*,⁸ filozof w swoim dowodzeniu nie zaznacza w sposób bezpośredni udziału Trzeciej Osoby Trójcy działającej w chwili poczęcia. Ten motyw znajdujemy u Eadmera. Także styl wywodu tego ostatniego, dzięki zastosowaniu przezeń środków retorycznych jak również bogatej metaforyki, z pewnością był bardziej atrakcyjny niż ściśle teologiczne dowodzenie Jana Dunsza Szkota. Zważywszy na charakter średniowiecznych tekstów dotyczących Niepokalanego Poczęcia, stanowiących częściej pobożne wezwania niż teologiczne mini-traktaty, jak to jest w pismach dotyczących np. Ducha Świętego, można założyć, że twórcy antyfon czy sekwencji znali treść dzieła o Niepokalanym Poczęciu biografą św. Anzelma. Napisane w późniejszym okresie przez Leonarda de Nogarolis na zamówienie Sykstusa IV i zatwierdzone w 1476 r. oficjum ku czci Niepokalanej Dziewicy Maryi zawiera fragmenty o roli Ducha Świętego w ustrzeżeniu Maryi od grzechu pierworodnego. Wiadomo, że było ono powszechne wyko-

Evangelicals: Toward an Understanding of the Mother of Our Lord, Inter Varsity Press 2006, s. 188.

⁶ *Patrologia Latina*, t. 159, s. 305sq.

⁷ J. Fijałek, *Nasza nauka krakowska o Niepokalanym Poczęciu NP*, s. 424.

⁸ *Lectura III Sententiarum*, 123: „Christus fuit perfectissimus mediator, igitur habuit quantum ad aliquam personam summum gradum mediationis; sed non fuisset perfectissimus mediator et reparator nisi Matrem praeservasset a peccato originali (ut probatur); igitur cum ipse fuerit perfectissimus mediator quantum ad personam Matris suae, sequitur quod praeservavit eam a peccato originali”.

nywane i zapoczątkowało szczególny kult Niepokalanej także w średniowiecznej Polsce.⁹ Cytat z lekcji oktawalnych wart jest przytoczenia: „Owa komnata, owa dusza, ów brzuch, który przeszył miecz Chrystusa. Miecz czystości, miecz niewinności, miecz Ducha Świętego wychodzący z ust Boga i Baranka, rozprzestrzenił się niezmiernie, ponieważ chronił z daleka (powołaną) przeznaczoną”.¹⁰

Ostatnie słowa opisu sugerują, że ochrona Ducha Świętego stanowiła jakby klosz izolujący Marię od cielesności, będącej źródłem grzechu już w chwili poczęcia. Ów brzuch, łono, jakkolwiek odnosi się do Marii jako *Pneumatofory*, może jednak także wyobrażać chronioną przez Ducha przestrzeń ciała św. Anny. Przemawia za taką interpretacją przeznaczenie modlitwy stanowiącej część oficjum o Niepokalanym Poczęciu.

Wobec toczących się dysput między średniowiecznymi zwolennikami makulizmu i immakulizmu, jak również na skutek głosów przeciwników obchodzenia święta Niepokalanego Poczęcia Maryi, jako faktu związanego z grzechem pierworodnym, powstają lekcje o incipicie „Notandum si aliquis...”, gdzie anonimowy autor zabiera głos w sprawie odmowy obchodzenia święta Niepokalanego Poczęcia Maryi, umotywowanej tym, że nie ma tego zwyczaju w odniesieniu do innych świętych. Najpewniej tekst „Notandum...” był reakcją na list św. Bernarda skierowany do kanoników Lyonu, w którym ten zarzuca zwolennikom kultu niesubordynację w stosunku do stolicy apostołskiej i brak ustaleń prawnych.¹¹ W treści listu teologiczne dowodzenie przeciwko świętowaniu dnia poczęcia oparte jest na tych samych fragmentach Pisma Świętego, które dostarczały argumentów immakulistom. Według Bernarda, teza o poczęciu bez skazy miała by potwierdzać obecność Ducha Świętego w samym akcie cielesnym małżonków, w którym nie brakuje wszak pożądania, zatem musi być mowa o grzechu. Święty Bernard kończy wywód ironicznie: „Chyba że ktoś powie, że Maria (earn) z Ducha Świętego a nie z mężczyzny

⁹ B. N a d o l s k i, *Liturgika*, t. II: *Liturgia i czas*, Poznań 1991 s. 130 sq.

¹⁰ „Hec illa cella, illa anima, ille venter, quem pertransivit Christi gladius. Gladius puritatis, gladius innocentiae, gladius Spiritus Sancti, procedens ex ore Dei et Agni profunde penetravit, quia a longe previsam preservavit”; tekst łaciński za: J. W o j t k o w s k i, *Ateneum Kapłańskie* 384(1973) 80, s. 111 (przekład własny).

¹¹ „*Epistola CLXXIV Ad Canonicos Lugdunenses de conceptione S. Mariae*, w: *Opera omnia Sancti Bernardi abbatis Clarae-Vallensis*, t. I, 1, Parisiis 1839, s. 38: “Conceptionis festum novum esse, Nullo niti legitimo fundamento: caeterum non fuisse instituendum in consulta sede apostolica, cui sententiam suam subiecit”.

została poczęta. Ale o tym, jak dotąd, nie słyszano”.¹² W reakcji na deprecjonowanie przez Bernarda chwili poczęcia Matki Bożej, nieznanego autor „Notandum...” zwraca uwagę na doniosły moment połączenia w łonie matki najświętszej duszy z ciałem, co powinni docenić także ci, którzy sprzeciwiają się kultowi Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej. Pisze o dwóch poczęciach: cielesnym i duchowym. Jeśli się komu nie podoba czcić poczęcia cielesnego, niech czci ów dzień, w którym została w sposób duchowy stworzona Maryi dusza - (*spiritualem eius creationem*). Niech także wstydzą ci, którzy mają czelność porównywać znaczenie poczęcia Matki, z której cielesną postać wziął Bóg, z poczęciem innych świętych.¹³ Kult poczęcia Maryi jest przyzwolony przez Ducha Świętego „*Illi tamen a Spiritu Sancto concessum est, quae maior et excellentior cunctis est*”. Zauważamy tutaj zasygnalizowanie roli Ducha Świętego jako tego, który oświeca światłem Bożej mądrości i umożliwia przez to przyjęcie niedających się racjonalnie wyjaśnić prawd wiary.

W dyskurs na temat świętości poczęcia Maryi wpisuje się popularna w średniowieczu legenda przypisywana św. Hieronimowi. Według przekazu, Joachim upokorzony przez kapłana jako przeklęty przez Boga, czego dowodem jest brak potomstwa, otrzymuje wiadomość od Anioła Gabriela, że modlitwy małżonków zostały wysłuchane. Anioł wyjawiał Joachimowi istotną prawdę: Bóg jest mścicielem grzechu, nie natury. Bezpłodność może zostać w cudowny sposób odwrócona, by było wiadomo, że potomstwo, które się pojawi, będzie darem Bożym, nie owocem pożądlivosti („*non libidinis esse, quo nascitur, sed divini fore muneris*”). Córka - Maria - „*erit ab infancia Dornino consecrata et adhuc ex utero matris Suae Spiritu Sacro plena*”.¹⁴ Te dwa argumenty z legendy św. Hieronima - braku pożądlivosti i uświęcenia w łonie przez Ducha Świętego - nadały kierunek rozważaniom immaculistów. Nie bez znaczenia dla późniejszych rozważań jest analogia z chwilą zwiastowania - udział anioła Gabriela w przekazaniu wiadomości. W omawianym kontekście ważny jest także

¹² „*Quomodo namque aut sanctitas absque Spiritu sanctificante aut Sancto Spiritui societas cum peccato fuit? Aut certe peccatum quomodo non fuit, ubi libido non defuit? Nisi forte quis dicat de Spiritu Sancto eam et non de viro conceptam fuisse: sed id hactenus inauditum*”; *tamże*, s. 392.

¹³ Łaciński tekst oficjum zob. J. Wojtkowski, *Wiara w Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marii Panny w Polsce w świetle średniowiecznych zabytków liturgicznych. Studium historyczno-dogmatyczne*, Lublin 1958, s. 239.

¹⁴ *Tamże*, s. 237.

fakt uznania uświęcenia Marii jeszcze w łonie matki *Spiritu operante* wielkich myślicieli średniowiecznych - przeciwników uznania poczęcia Maryi za niepokalane. Rozważaniom *de sanctificatione in utero* nadał kierunek św. Tomasz z Akwinu: W kwestii XXVII trzeciej części *Summy* odnosi się do kazania św. Augustyna *O Wniebowzięciu Matki Bożej*, które jest racjonalną konsekwencją uświęcenia w łonie matki. „Rationalibiter enim credimus, quod illa quae genuit Unigenitum a Patre, plenum gratiae et veritatis, pre omnibus alijs privilegia accepit gratiae, iuxta illud: Ave gratia plena (Luc 1, 28)”. Centralny etap między uświęceniem w łonie matki a wniebowzięciem, wypełnia przeznaczenie do macierzyństwa, zapowiedziane w Ps XLV,5: „Sanctificavit tabernaculum suum Sanctissimus”.¹⁵

Te fragmenty dzieł Ojców Kościoła, teologów mają odzwierciedlenie w tekstach maryjnych o szerszym zasięgu: homiliach, oficjach, sekwencjach, poezji polskiego średniowiecza. Mikołaj z Błonia - jeden z cenionych kaznodziejów XV w., w następujący sposób pisze o etapach życia Matki Bożej, związanych z uświęceniem przez Ducha Świętego: „W chwili swojego poczęcia, kiedy jej dusza weszła w ciało, stała się jakby księżycem w nowiu, oświecona dzięki darowi uświęcającej łaski, która ją oczyściła od zmyzy pierworodnej(...), piękniejsza była z powodu kolejnego zadania - poczęcia Syna Bożego, niczym księżyc w pełni poprzez dar łaski płodności, ale najpiękniejsza była w momencie wyjścia, jakby złączona ze słońcem poprzez dar łaski wywyższającej”.¹⁶

Kaznodzieja wskazuje trzy wydarzenia w historii zbawienia, które są związane z anielskim pozdrowieniem zaktualizowanym stałym od chwili zwiastowania ewangelicznym określeniem *gratia plena*, wskazującym na działania Ducha Świętego w odniesieniu do Bożych planów związanych z dziewczyną z Nazaretu: poczęciem Maryi, wcieleniem Jezusa Chrystusa i wniebowzięciem Matki Bożej. Owa gradacja przywołuje na myśl fragment cytowanej już w niniejszym szkicu kwestii XXVII św. Tomasza, który mówi o trzech stopniach doskonałości: dyspozycji do przyjęcia misji macierzyństwa: „Operatio dispositiva czyli perfectio sanctificationis; perfectio ex praesentia

¹⁵ Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologica*, cz. III, q. 27, art. 1.

¹⁶ „In ingressu suae conceptionis, quando anima eius ingressa est corpus, tunc enim erat quasi nova luna per donum gratiae sanctificantis illustrata, quae ipsam emundavit a macula originali. (...) pulchrior in processu, in conceptione Filii Dei, sive in plenilunio, per donum gratiae fecundantis, sed pulcherrima in egressu velut soli coniuncta per donum gloriae elevantis et beatificantis”; za: J. Fijałek, *Nasza nauka krakowska o Niepokalanym Poczęciu NP.*, s. 443.

Filii dei; perfectio finis in Gloria".¹⁷ Przystępując do analiz fragmentów tekstów, należy uczynić zastrzeżenie, że w średniowiecznej Polsce funkcjonowały teksty, w których znalazła odzwierciedlenie myśl makulistyczna, albo też nie ma w nich wyraźnej manifestacji immakulistycznej. Są też utwory, w których łączą się obydwie tezy, co jest zjawiskiem charakterystycznym, spotykanym do końca XV w.¹⁸ Jednak bezsprzeczna pozostaje rola Ducha Świętego w uświęceniu Matki Bożej jako *Tabernakulum Altissimi*.

Napisany przez Chwalisława z Nysy,¹⁹ wikariusza kolegiaty kieleckiej, w 1372 r. antyfonarz zawiera oficjum o Poczęciu Matki Bożej. Czytamy: „Alma promat ecclesia Mariae nunc praeconia sua colens primordia quae mundo praestant gaudia.(...) Virgo sacrata Spiritu Sancto in conceptus ritu, assis nobis in obitu nos salvans ab interitu”. Jest to dość wczesny zapis dotyczący niepokalanego poczęcia, wyprzedzający o stulecie wprowadzenie przez Sykstusa IV i zapisanie 1477 r. w mszale Kurii Rzymskiej święto Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Tę samą antyfonę znajdujemy także w późniejszych dokumentach liturgicznych, funkcjonujących na terenie Polski w XIV i XV w.²⁰ Szczególnie istotne jest tutaj użycie określenia *Sacrata Spiritu Sancto*, co wskazuje na moment świętości czy też uświęcenia, namaszczenia Duchem Świętym, działającym od samego początku istnienia Maryi. Wyraźne zabarwienie myślą immakulistyczną ma sekwencja, która znaleźć można w *Graduale Cieszyńskim* z pierwszej połowy XV w. W pieśni zaczynającej się słowami: „O Quam Felix es Maria”,²¹ nieznany autor dowodzi

¹⁷ Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologica*, cz. III, q 27, art. 3: "In Beata Virgine fuit triplex gratiae operatio. Prima quidem dispositiva, per quem, per quem reddebatur idonea ad hoc, ut esset mater Christi. Et haec fuit perfectio sanctificationis. Secunda autem perfectio gratiae in Beata Virgine fuit ex praesentia filii Dei, in eius utero incarnate. Tertia autem perfectio est finis, quam habet in Gloria. Quod autem secunda perfectio sit potior quam prima, et tertia quam secunda, patet.(...) In prima sua sanctificatione adepta est gratiam inclinantem eam ad bonum, in secunda, id est in conceptione Filii Dei, confirmata est in gratia confirmante eam in bono. In sui vero glorificatione consumata est eius gratia, perficiens eam in finitione omnis boni".

¹⁸ Zob. np. Tekst antyfony nieszpornej do *Magnificat*: "Mea exultans anima iam Dominum magnificat, qui sublata culpa prima, conceptam me sanctificat"; za: J. W o j t k o w s k i, *Wiara w Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marii Panny*, s. 120.

¹⁹ Manuskrypt, Kielce, Biblioteka Kapituły Katedralnej, Ms. 1, (150v), za: <http://cantusdata-base.org/source/420397/pl-kik-1> (dostęp: styczeń 2014).

²⁰ Zob. J. W o j t k o w s k i, *Wiara w Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marii Panny*, s. 120sq.

²¹ W *Graduale Cieszyńskim* (*Officia de Beata Maria Virgine - Graduale Tessinense*, a.ca. 1526, w zbiorach "Książnicy Cieszyńskiej", SZDDI28) proza znajduje się na stronie 213. Tekst

bezgrzeszności Marii przez wprowadzenie porównania do pierwszego człowieka, który był wolny od grzechu od samego początku istnienia. Skoro zatem jego życie miało *darum principium*, tym bardziej na taki początek zasłużyła kobieta; na początek bez tej winy, której kres ustanowiła sama przez narodzenie Jezusa mającego moc odpuszczenia grzechów - *unda Eve purgans flagicium*. Za sprawą Ducha Świętego - *actu spiraminis sacri* - dokonano się oczyszczenie kropli krwi skażonej nasieniem, która łącząc się z ciałem, oczyściła je całe. Wszak Bóg może wszystko dzięki swojemu bóstwu. Do symboliki Ducha Świętego zdaje się nawiązywać też określenie *Lux celi*, niebieskie światło otaczające Maryję, bu uchronić ją przed grzechem pierworodnym - *vicium prothoplasti*.

W mszale krakowskim z 1532 r. znajdujemy prozę,²² gdzie *expressis verbis* wyrażone jest przekonanie o Niepokalanym Poczęciu Maryi, natomiast opisany tu udział Ducha Świętego odnosi się raczej do momentu wcielenia i wniebowzięcia. W sekwencji wykonywanej w święto Poczęcia został zaznaczony teologiczny sens zachowania Marii od zmyty pierworodnej jako kobiety predestynowanej do szczególnego macierzyństwa i uhonorowanej wniebowzięciem. Określenie: *feta Sancto Spiritu* oznacza bowiem płodność, urodzajność za sprawą Ducha Świętego. Peryfrazą Marii jako przyjemnego, wypełnionego boskim blaskiem schronienia i przedstawienie jej według wizji z apokalipsy św. Jana jako obleczonej w słońce ozdobionej dwunastoma gwiazdami w następnej strofie, nawiązuje do aktu wniebowzięcia i czytań mszalnych przeznaczonych na ten dzień. *Divinus*

sekwencji opublikował także H. K o w a l e w i c z, *Cantica medii aevi Polono-Latina*, Warszawa 1964, s.77. Julian Wojtkowski podaje także inne źródła świadczące o popularności utworu w średniowiecznej Polsce. Tekst znajduje się również w zbiorze: *Analecta Hymnica Maedii Aevi* (t. 34). Następujące strofy są istotne dla podjętego tematu: „5b. Nam de tua came munda/ Nostra vita fluxit unda/ Eve purgans falacium. 6a. Quando deus factus homo/Est in tui ventris domo/Virtute sacri flaminis. 6b. Hinc dum matrem tee legit,/cameni tuam non subegit/Horrori turpidinis. 7a. Ut de tua carne pura/Carnis ferret nova iura/Ex gutta puri sanguinis, 7b. Cur purus non posset esse, Si pollutum sumpsit esse/Ex massa fedi seminis? 8a. Sed sic esset depuratus./prius fedus, post mundatus/Actu sacri spiraminis. 8b. Cum pars sit cum massa tota/Idem ens, quamvis semota/Causa sui originis”.

²² Tekst za: H. K o w a l e w i c z, *Cantica medii aevi Polono-Latina*, s.105 sq.l: „Nova nunc oritur Stella/Jakob ex stripe Puella, criminis absque procella/ feta sancto spiritu Maria, lb Immaculata concepta/Originali exempta./Summum honorem adept/ sed non humano ritu maria 4a Vere sidus et amenum/Divino fulgore plenum,/A tenebris alienum Fecis originalis/ 4b Sole mulier amicta, Stellis duodecim picta/Ab angelis benedicta nescia venialis Maria. Illibata David nata,/Utero sacrificata/Quando erat generata/Delictis subiacuit. Maria. Custos ventris virginei,/Sublevamen nostrae spei, Misereri veils rei, Nam tibi hoc congruit. Maria”.

fulgor jest peryfrazą Ducha Świętego. Wersy: „Illibata David nata,/ Utero sacrificata/Quando erat generata/Delictis subiacuit” są zaskakujące w kontekście całego utworu. Słowa: „Bez uszczerbku urodzona, w łonie matki uświęcona, kiedy była płodzona, podlegała występkom”, są echem idei makulistycznej i przekonania o uświęceniu w rozumieniu oczyszczenia od grzechu pierworodnego w myśl cytowanych już fragmentów rozważań św. Tomasza z Akwinu Reprezentatywnym przykładem wpływu myśli św. Tomasza, który dobitnie wyjaśnia znaczenie uświęcenia przez Ducha Świętego, które „nie jest niczym innym, jak tylko oczyszczeniem z grzechu pierworodnego”²³ jest fragment *Rozmyślań Przemyskich*: „Tedy Bóg wlał duszę świętą w to ciało i oblał ją swą świętą miłością, i przyłączył k temu ciału świętemu [duszę], i darował dary rozmaitymi a tako okraśli j[ą] wszemi cnotami przyrodzonymi i okraśli cielesną nadobnością (...). Kiedyż to ciało święte było wyobrażono, Duch Święty zstąpiw i oświ[ę]cił ją w żywocie jej matki a tako oczyścił od pierworodnego i nieczystego grzechu (...), tako iże Duch Święty w niej odpoczywał i napełnił ją siedmiorym miłosierdzim [Ducha Świętego] (... _ Takoż ten wielebny płód niżli się porodził, już był oblany cielesnym darem [i przez] Ducha Świętego wziął pom[m]nożenie”.²⁴

Sposób dowodzenia w powyższym fragmencie, gdzie zaznaczone są kolejne chwile, etapy życia Matki Bożej od poczęcia, gdzie z prostotą, ale też patosu, autor opisuje chwilę połączenia duszy i ciała, wskazując jakby gotowość stworzonej istoty na działanie Ducha Świętego, miał z pewnością moc przekonywania. Anonimowy autor uruchamiał w ten sposób wyobraźnię, wskazywał realne miejsce owego uświęcenia, odwoływał się do tego, co już znane, jak „siedmiore” miłosierdzie Ducha Świętego z hymnu *Veni Creator Spiritus*. Ów dość rozbudowany opis poczęcia jest zapowiedzią udziału Maryi w akcie wcielenia Jezusa, jako głównego zadania w ekonomii zba-

²³ Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologica*, cz. III, q 27, art. 2: „Sanctificatio igitur Beate Virginis (...) non est nisi mundatio a peccato originali. Sanctitatis enim est perfecta mundicia, ut dicit Dionisius XII capitulo De divinis nominibus, culpa autem non potest emundari nisi per gratiam, cuius subiectum est sola creatura rationalis. Et ideo ante infusionem animae rationalis beata Virgo sanctificata non fuit”.

²⁴ Fragmenty tekstu według edycji: W. Twardzik, F. Keller (wyd.), *Rozmyślanie przemyskie. Transliteracja, transkrypcja, podstawa łacińska, niemiecki przekład*, t. 1, Weiher-Freiburg i. Br 1998: „Czczenie [o tem, to jest] o poczęciu Maryje dziewice i o wlaniu dusze w jej święte ciało. Czczenie o tem, iże dziewica Maryja w żywocie swej matki była poświęcona i oczyszczona przez Ducha Świętego od przyrodzonego grzechu”.

wienia. Z pewnością makulistyczne przesłanie tekstu nie odejmowało wielkości i godności Maryi, z taką pieczołowitością i troską przygotowywanej do Bożego macierzyństwa. Styl owego „czcienia” jest reprezentatywny dla autorów apokryfów. Przez wzbudzenie zainteresowania sposobem narracji, autorzy przekazywali barwne epizody w celu perswazyjnym, by uczynić przystępnymi, zdolnymi do przyjęcia trudne prawdy wiary,²⁵ jak te związane z działaniem Ducha Świętego czy odnoszące się Trójcy Świętej.

Ona to - *Sancta Trinitas* - zadziałała w poczętej Maryi, by ta została oczyszczona, o czym czytamy w modlitwach Nawojki. Autor(ka) modlitewnika przydzielił(a) każdej z osób Trójcy Świętej inną relację z Maryją. Była Córką Ojca, oraz córką, oblubienicą i matką Syna. Duchowi Świętemu przypadło w udziale zadanie oczyszczenia, uświęcenia i przygotowania Błogosławionej Dziewicy na anielskie zwiastowanie: „Jaż Święta Trójca w żywocie matczynym oczyściła i oświęciła i dary Ducha Świętego obdarowała i mocą swego Bóstwa błogosławiła”.²⁶ Można powiedzieć, że działania Trzeciej Osoby Trójcy są dwustopniowe. Najpierw mają udział w oczyszczeniu z grzechu pierwotnego, następnie w obdarowaniu łaską, darami, dzięki którym będzie przygotowana do Bożego Macierzyństwa. Zaznaczone przemieszkwanie, odpoczywanie Ducha Świętego w Maryi od chwili poczęcia skutkujące „siedmiorym miłosierdziem” jest też częstym motywem łacińskiej i polskiej poezji związanej z „wyposażaniem” Marii do macierzyństwa Bożego. „Ave, spiritus Sancii nobile sacrum (...) Tu Trinitatis es triclinium”, czytamy w sekwencji.²⁷ „Tyś Swateho Ducha schrana, Tyś od początku pożechnana, Tyś świętość niebieskich zborów”,²⁸ wtórują słowa piętnastowiecznego przekładu czeskiej pieśni, z zaginionego kancjonału Przeworszczyka.²⁹ *Sacrum, Triclinium, schrana* - wszystkie trzy rzeczowniki mają określone konotacje przestrzenne: kaplica, świątynia; sofa dla trzech osób; przybytek, pomieszczenie. W wyrażonej po łacinie paronomastycznej

²⁵ T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 597 nn.

²⁶ Cyt. za: J. M o l l y (wyd.), *Książeczka do nabożeństwa, na której się modliła św. Jadwiga*, Poznań 1823, s. 49-50; zob. też: J. W o j t k o w s k i, *Początki kultu Matki Boskiej w Polsce w świetle najstarszych rękopisów*, Studia Warmińskie 3/1966, s. 241.

²⁷ Sekwencja o incipicie : „Ave Maria, virgo sanctissima”, w: H. K o w a l e w i c z, *Cantica medii aevi Polono-Latina*, s. 111 (2a).

²⁸
²⁹ Tekst za: M. K o r o l k o (oprac.), *Średniowieczna pieśń religijna polska*, Wrocław 1980², s. 165.

peryfrazie miejsca „wypoczywania” Trójcy Świętej zauważamy literacki kunszt podporządkowany semantyce, i co ważne, sposób obrazowania oddziałuje na wyobraźnię.

Ciało Matki Bożej od początku zostało uświęcone i przygotowane na tajemnicę zwiastowania. Aktualizacja tego uświęcenia dokonuje się w konkretnym historycznym czasie, ale zapowiedzi pojawiają się w Starym Testamencie. Święty Bonawentura pisze o uformowanym z ziemi ciele Maryi i o działaniu Ducha Świętego jako najsubtelniejszego artysty, który to ciało aktem uświęcenia zmienia w urzekająco piękny, przestronny przybytek: „Uświęcił swój przybytek Najwyższy. Znaczy to, że Duch Święty, oczyszczając całkowicie ową Dziewicę z wszelkiego grzechu, uczynił Ją piękniejszą od światła materialnego słońca.(...) Stała się Ona przybytkiem przestronnym ogromem życzliwości. Zgodnie z Izajaszem: (...)Rozszerz przestrzeń twego namiotu, rozciągnij płótna twego mieszkania (Iz 54, 2)”³⁰ Metaforykę wykorzystującą przestrzenne konotacje w omawianym kontekście znajdujemy w pieśni Ładysława z Gielniowa *Anna, niewiasta nieplodna* oraz bliźniaczej pieśni anonimowego autora *Anna święta i nabożna*

„Duchem Świętym oświecona,
A przez grzechu narodzona,
O Maryja lutościwa,
Bądź grzesznikom miłościwa.
Ezechijel, prorok Boży,
Duchem Świętym oświecony,
Widział zamkniętą uliczkę
Znamionując Bożą Matkę.
Faraó kroi widzenie miał,
Gdy sietm kłosow cudnych widział;
Sietm darów Świętego Ducha
Miała w sobie Boża Matka”³¹

³⁰ Św. Bonawentura, *Sermones de tempore* (sermo 26), w: t e n ż e, *Opera omnia*, t. IX, 124-125; cyt. za: M. S. W s z o ł e k (oprac.), *Teksty o Matce Bożej. Franciszkanie średniowieczni*, tłum. C. S. N a p i ó r k o w s k i, s. 54.

³¹ Tekst za: M. K o r o l k o (oprac.), *Średniowieczna pieśń religijna polska*, s. 168n., wersy 13-24.

Pierwsza z przywołanych strof nawiązuje do uświęcenia Marii przez Ducha Świętego w łonie matki i narodzenia przyszłej Bożej Matki.³² „Zamknięta uliczka” - to symbol dziewictwa Marii „antę partum, in partu et post partum”.³³ Nawiązuje do pierwszego rozdziału Księgi Ezechiela. Ten sposób egzegezy był rozpowszechniony.³⁴ Występuje także w pieśniach *Ave Maris stella* oraz *Ave pulcherrima Regina*.³⁵ Od IV w. ów topos zamkniętej uliczki, bramy, przez którą przejść ma światło zbawienia znajdujemy w tekstach Ojców Kościoła,³⁶ *Pieśń Gielniowczyka* w porównaniu z *Anna święta i nabożna*, uwydatnia w warstwie słownej rolę Ducha Świętego. Przez Niego natchniony prorok zapowiedział czystość Matki Bożej. Alegoryczny sens widzenia faraona z Księgi Wyjścia został wyjaśniony jako w myśl maryjnej pobożności: siedem kłosów - to siedem darów Ducha Świętego.³⁷ Konsekwencją takiej interpretacji jest zaznaczenie w kolejnych strofach kultu Matki Bożej jako pośredniczki łask.³⁸

³² Porównanie pieśni Gielniowczyka (strofy D,E,F) z bliźniaczą pieśnią *Anna święta i nabożna* pozwala wysnuć wniosek o żywym sporze między przeciwnikami a zwolennikami imakulistycznej idei poczęcia Maryi („Fałszywie, niedobrze mówią/Którzy cudną pannę mażą/Pirwym grzechem niezmazaną,/Bo przez boga zachowaną”).

³³ W ten sposób wyjaśnia symbolikę „zamkniętej uliczki” Pseudo Albert (A l b e r t M a g n i, *Opera omnia*, t. 37, Parisiis 1898, s. 416), por. R. M a z u r k i e w i c z, *Polskie średniowieczne pieśni maryjne*, Kraków 2002, s. 101.

³⁴ Ez 44, 1-3: „Et convertit me ad viam portae sanctuarii exterioris, quae respiciebat ad orientem: et erat clausa. Et dixit Dominus ad me: Porta haec clausa erit: non aperietur, et vir non transibit per eam, quoniam Dominus Deus Israel ingressus est per eam: eritque clausa prindpi. Princeps ipse sedebit in ea, ut comedat panem coram Domino: per viam portae vestibuli ingredietur, et per viam ejus egredietur”; cyt. wg *Novum Testamentum Vulgatae editionis juxta textum Clementis Vili. Romanum ex Typogr. Apost. Vatic. A 1592 accurate expressum*. Lipsiae 1840. Nawiązuje do tego ustępu Biblii także hymn maryjny, którego przekład polski znajdujemy w modlitewniku Gasztolda. Tu jednak na plan pierwszy przesuwa się godność Marii jako Matki Jezusa i tajemnica wcielenia, z uwagi na trawestację słów proroka:

„Fit porta Christi pervia/Stała uliczka otworzona
referta plena gratia,/Duchem Świętym napełniona

Transitque rex et permanent/Przez którą sam król przechodził

Clausa ut fuit per saecula./Panieństwu nic nie zaszkodził” (przekład ostatniego wersu stanowi właściwie interpretację oryginału). Tematem *Pieśni Gielniowczyka* *Jest* poczęcie i narodzenie Maryi.

³⁵ Por. T. W i e r z b o w s k i, *Pieśń o świętej Annie* z końca wieku XV, *Prace Filologiczne* V.1985, s. 102.

³⁶ Zob. R. M a z u r k i e w i c z, *Polskie średniowieczne pieśni maryjne*, s. 101.

³⁷ „A kiedy znów zasnął, miał drugi sen. Przyśniło mu się siedem kłosów wyrastających z jednej łodygi, zdrowych i pięknych” (Rdz 41,5). Według edycji: *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego testamentu*, Pallotinum, Poznań 1984.

³⁸ Por. J. W o j t k o w s k i, *Kult Matki Boskiej w polskim piśmiennictwie do końca XV wieku*, *Studia Warmińskie* 3/1966, s. 249.

W *Graduale Cieszyńskim* znajdujemy łaciński tekst pieśni o incipicie „O Maria, Mater Christi”, której zawartość wskazuje na ukonstytuowanie się pozycji Najświętszej Dziewicy, która napełniona siedmiorakimi darami Ducha Świętego, ma moc obdarowywania nimi kierujących do niej modlitwy. „O sanctissima/ Dele peccaamina/ reprime noxia/sensus nostros visita/ ac flagitta, ut gaudia possideamus celica”. In *vulgari* pieśń została oddana słowami: „O przenaświętsza, zgładź nasze zgrzeszenie, oddal uszkodzenie, smysły nasze raczy nawiedzić niniu; daj otrzymać nam wieczne w niebie wesele. O najjaśniejsza, duszne daj wesele, wieczne ucieszenie i w niebiesiech z anioły królowanie”.³⁹ W warstwie leksykalnej zarówno tekstu łacińskiego, jak i polskiego przekładu zauważyć możemy aluzje, a nawet cytacje hymnu Rabana Maura *Veni Creator Spiritus*.

Połączeniem kultu oddawanego Niepokalanej Dziewicy i Duchowi Świętemu znajdujemy w *Godzinkach Waclawa* - modlitewniku spisany w latach 1476-1482 przez Waclawa z Brodni, profesora krakowskiej *Almae Matris*, zwanego Ubogim.⁴⁰ Godzinki o Niepokalanym Poczęciu są najpewniej parafrazą włączonych do brewiarza w 1476 r. modlitw Leonarda de Nogarolis.⁴¹ W tercji po recytowanej kilkakrotnie modlitwie *Zdrowaś Maria* śpiewano polski przekład hymnu do Ducha Świętego z maryjną doksologią: „Nynie swianti nam duchu jedney ginoszci z oczczem y sinem raczy richlo wlaacz se w naszym rozszzirzoni serczu. Usta yanzik dusza s smisi mocz sdziokowanym, abi spiwali nychay se zapali ognym, miloszcz nychay zarze goranie bliznę. Chwała Tobie Panie, ktorí se narodził z mariey dziewicze z oczcem i duchem swiatim na wieki wieków”.⁴²

Po modlitwach mających na celu poparcie fragmentami Starego Testamentu tezy o niepokalanym poczęciu Marii, znajduje się sekcje antyfona, w której Maria pojawia się w biblijnym kontekście związanym z Duchem Świętym z Księgi Rodzaju: „Oną nawisszy stworzył, który nad wodą oną ufundował Alleluja. *Capitulum* wypełnia modlitwa z toposem zamkniętej uliczki. „Uliczka ta zamknyona bądze grzechowi, a nye bandze othworzona, a bocziem pan bog wszedł

³⁹ W rękopisie na s. 338-340.

⁴⁰ Fragmenty tekstu za: L. Malinowski (wyd.), *Modlitwy Waclawa. Zabytek języka polskiego z wieku XV*, Kraków 1875.

⁴¹ T. Michałowska, *Średniowiecze*, s. 638, J. Wojtkowski, *Początki kultu Matki Boskiej w Polsce w świetle najstarszych rękopisów*, s. 226-234.

⁴² L. Malinowski (wyd.), *Modlitwy Waclawa*, s. 54.

przez oną y bandze zamknyona od poczantku swego stworzenya". Hipoteza, że w aluzji biblijnej chodzi właśnie o owo „unoszenie się nad wodami”, jak to ma miejsce w odniesieniu do *Ruah*, wydaje się prawdopodobna z uwagi na słowa rozpoczynające modlitwę, w których mowa o stworzeniu Maryi. Wraz ze słowami zawartymi w *capitulum* modlitwy wskazują na odwieczność Bożych planów w stosunku do Marii, co nabiera szczególnego znaczenia w kontekście nauki o Niepokalanym Poczęciu. Niezwykle bogata symbolika wody, także związana z frazeologią, odnosi się przede wszystkim do Ducha Świętego i strumienia łask. W pismach średniowiecznych myślicieli owo nawiązujące do Starego Testamentu wyniesienie nad wody jest alegorycznie interpretowane jako wniebowzięcie Matki Bożej obrazowane historią potopu i podniesieniem arki (Rdz 7,17): „Wezbrane wody podniosły arkę. Wezbranie wód oznacza pomnożenie łask” - czytamy w kazaniu Mateusza z Aquasparta. Woda bowiem w Piśmie Świętym symbolizuje łaskę, jak świadczą o tym słowa samego Zbawiciela: Kto wierzy we mnie, temu strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza. A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego (J7, 38-39). Jako pełną takich wód, anioł pozdrowił Maryję słowami „Bądź pozdrowiona, łaski pełna”.⁴³

W egzegezie słów z *Modlitewnika Wacława* „nad wodą oną ufundował” przydać się może wykładnia współczesnego autorowi godzinek - Bernardyna de Bustis: „Jeszcze nie było głębin czyli grzechów, a ja już poczęta byłam (Prz 8, 24). Oczywiście miało to miejsce w planie Boga, który przed wiekami postanowił być, że Ona powinna zostać poczęta na najwyższej górze łaski, zachowującej ją od grzechu pierworodnego”.⁴⁴

Zaprezentowane teksty pozwalają docenić wagę Ducha Świętego w średniowiecznej Maryjnej pobożności, jak również rolę Matki Bożej w pneumatologii wieków średnich. Oficja, pieśni, modlitwy o tajemnicy poczęcia matki Bożej, stanowią jednak tylko swoiste „prolegomena”, podporządkowane tajemnicy wcielenia Chrystusa, macierzyństwu, skutkującemu wniebowzięciem. We wszystkich wykonywanych przez Maryję zadaniach w dziele Odkupienia immanentnie jest obecny Duch Święty. Jak bardzo Trzecia Osoba Trójcy była potrzebna, by owe maryjne tajemnice, w których aktualizacji

⁴³ Mathaeus ab Aquasparta, *Sermones de Beata Maria Virgine*, w: S. Wszolek (oprac.), *Teksty o Matce Bożej. Franciszkanie średniowieczni*, tłum. tenże, s. 86.

⁴⁴ *Tamże*, s. 164.

uczestniczyła, były rozumiane przez średniowiecznych Polaków, dowodzą słowa modlitwy przed kazaniem z pierwszej połowy XVI w.: „Ale niszli co usłyszemy, ucieczmy się do Panny Mariej po dar Ducha Świętego, którego daru Ducha Świętego nikt nie jest godniejszy uprosić jedno błogosławiona panna Maria, do której się uciekajmy, pozdrawiając ją onym archanielskim pozdrowieniem, którą pozdrowił archanioł Gabriel rzekaczy tako: Ave Maria gracia”⁴⁵

Katarzyna JANUS

⁴⁵ Wezwanie do modlitwy przed kazaniem, rękopiśmienna glosa marginalna z pierwszej połowy XVI w. odnaleziona przez Juliana Wojtkowskiego, w: J. W o j t k o w s k i (zebr. i wyd.), W. K u r a s z k i e w i c z (obj. jęz.), *Glosy i drobne teksty polskiego 1550 roku z inkunabulów Kalisza, Kazimierza Biskupiego, Koła, Sieradza i Warty*, Poznań 1965, s. 84sq. W niniejszym studium zastosowano transkrypcję.